

O eskalacji II Rzeczypospolitej i Wolnego (niemieckiego) Miasta Gdańska



Wojciech Kittel - Absolwent warszawskiej Akademii Sztuki Wojennej oraz wychowanek myśli S&F. Podczas studiów merytorycznie wspierał prace posła na Sejm RP oraz Parlamentu Europejskiego, co pozwoliło mu lepiej zrozumieć procesy polityczne w Polsce. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się na analizie procesów związanych z funkcjonowaniem i rozwojem organizacji, doktryn oraz strategii. Pochodzi z Łodzi i mieszka w Krakowie. Wierny myśli Marszałka J. Piłsudskiego.

O eskalacji II Rzeczypospolitej i Wolnego (niemieckiego) Miasta Gdańska

Kajzerowskie Niemcy, zbudowane na gruzach I Rzeczypospolitej, stały się europejskim mocarstwem. Wraz z Włochami i Austro-Węgrami w 1914 roku rzuciły one wyzwanie Europie z jej dotychczasową równowagą sił, burząc fundamenty ówczesnego systemu międzynarodowego. Zwycięstwo ententy, przypieczętowane traktatem wersalskim, doprowadziło do ustanowienia nowej, bardzo kruchej dwudziestoletniej równowagi, a właściwie nierównowagi na kontynencie. Traktat zmusił Niemcy do oddania części swojego terytorium, w tym dostępu do Bałtyku, przyznając odrodzonemu państwu polskiemu województwo pomorskie, które Niemcy określali mianem „polskiego korytarza”. Dla Niemców korytarz był symbolem wersalskiego upokorzenia, uderzał w ich dumę narodową i dzielił państwo niemieckie na dwie części, ograniczając tym samym ówczesną oś komunikacyjną wchód-zachód.

Wersal nie zakończył konfliktu, raczej stworzył atmosferę zawieszenia broni; dogrywka rozpoczęła się 1 września 1939 roku. Kluczowym punktem tej dogrywki była właśnie kwestia „polskiego korytarza” i status Wolnego Miasta Gdańska (WMG). Na mocy artykułów 100-108 traktatu Gdańsk stał się wolnym miastem, pozostając pod „ochroną” Ligi Narodów. Dla Niemiec to miasto, w którym 90% ludności stanowili Niemcy, miało ogromne znaczenie strategiczne w polityce wobec II Rzeczypospolitej i było względem niej swoistym barometrem ciśnienia w relacjach. Struktura tych relacji przy ówczesnych uwarunkowaniach musiała powodować tłące się antagonizmy, których podłożem była geografia. Geografia, której znaczenie w relacjach polsko-niemieckich dobitnie zilustrował J. Feldman w pracy „Bismarck a Polska”. Dostęp Polski do Bałtyku został w niej przedstawiony jako nie do zaakceptowania z punktu widzenia żywotnych interesów niemieckich.

Rozwój potęgi Wilhelmskich Prus upatrywał jednego z zagrożeń dla swojego istnienia w polskim dostępie do morza, a zwłaszcza w sercu tego dostępu – w kontroli ujścia Wisły, nad którym leży Gdańsk. Napoleon, wspominając o znaczeniu jego położenia, powiedział, że jest to nie tylko ujście Wisły, ale również ujście Polski. Dla państwa polskiego Wisła jest niczym aorta, a dostęp do morza w Gdańsku jest warunkiem niezbędnym suwerennego istnienia – tak na konferencji wersalskiej w swoim słynnym przemówieniu Roman Dmowski argumentował konieczność zapewnienia Polsce dostępu do morza. Z kolei dla Niemców korytarz ten był przeszkodą rozdzielającą terytorialnie ich państwo. WMG, jako „barometr” relacji Polska–Niemcy, było zdominowane przez niemiecką ludność i stanowiło swoiste „proxy” Niemiec wobec Polski, stając się w przyszłości zarzewiem kolejnego, większego konfliktu.

Parafrazując słowa A. Toynbee, można powiedzieć, że powtarzająca się w historii melodia nie jest taka sama, ale brzmi podobnie. Z tym wiążą się polsko-niemieckie relacje sprzed II wojny światowej w WMG, które określane są mianem prowokacji. Dziś, kiedy Rosjanie sięgają po podobne narzędzia polityki, nazywamy to wojną hybrydową. Dlatego warto się zastanowić i zadać sobie pytanie, jakie wnioski płyną z eskalacji polsko-niemieckiej w WMG?

Kluczowe w relacjach polsko-niemiecko-gdańskich były dwa dokumenty: traktat wersalski warunkujący utworzenie dwóch podmiotów, państwa polskiego i WMG, oraz [konwencja paryska](#), w której zawarto zasady dotyczące relacji gospodarczych. Konflikty w relacjach gospodarczych miały być rozwiązywane w sądzie arbitrażowym, a lokalny przedstawiciel Ligi Narodów – wysoki komisarz – miał podejmować rolę mediatora pomiędzy stronami. Nie posiadał on jednak realnej władzy; jego status opierał się na ówczesnym prawie międzynarodowym bez zapewnienia mu realnego narzędzia, chociażby kompanii żołnierzy.

Pod wpływem niemieckiej propagandy WMG utwierdzało pruskie przekonanie, że Polska nie ma szans na utrzymanie niepodległości z powodu rzekomej niezdolności narodu do samodzielnego rządzenia i organizacji. W rezultacie WMG traktowało Polskę jak państwo, które wkrótce przeminie i z którego należy wyciągnąć maksymalne korzyści w jak najkrótszym czasie. Z biegiem czasu pierwotny pogląd o polskim państwie sezonowym musiał zostać zrewidowany. Zamiast współpracy gospodarczej WMG, pod wpływem rosnącego poparcia dla NSDAP, propagowało przyłączenie do Niemiec, twierdząc, że silna Polska zagraża niemieckiej kulturze oraz prawom Gdańska przyznanym w traktacie wersalskim. Obawiano się, że zacieśnienie relacji gospodarczych doprowadzi do uzależnienia Gdańska przez Polskę, na co Niemcy nie mogły się zgodzić.

Rok 1933 w relacjach polsko-gdańskich był przełomowy z uwagi na to, że zarówno w WMG, jak i w Niemczech odbyły się wybory, które wyłoniły zwycięzcę w postaci NSDAP. W Gdańsku było to ponad 50% głosów poparcia w wyborach do Volkstagu, w całych Niemczech NSDAP uzyskała 44,5% mandatów do Reichstagu, dzięki czemu Adolf Hitler doszedł do władzy jako kanclerz. I tak w chwili rosnącej popularności społeczeństwa gdańskich Niemców dla NSDAP rozpoczęła się niemiecka dominacja propagandowa w kierunku inkorporacji WMG przez Niemcy, czego znamienym [przykładem](#) było przemówienie Goebbelsa z 5 marca 1933 roku, w którym zaproponował standaryzację dwóch systemów WMG z Rzeszą Niemiecką; dzisiaj porównać to można do tzw. map drogowych w relacjach rosyjsko-białoruskich. Stało się więc oczywiste, że WMG jest narzędziem w rękach państwa niemieckiego w polityce względem II RP. Dobitnie świadczyły o tym wydarzenia w polityce niemieckiej: wystąpienie Niemiec z Ligi Narodów oraz zakończenie wojny celnej z Polską przez podpisanie paktu o nieagresji, czego intencją było poszukiwanie w II RP sojusznika. Podporządkowanie WMG polityce Niemiec obrazuje liczba sporów polsko-gdańskich w Radzie Ligi Narodów; w latach 1920–1933 było ich 106, a po dojściu do władzy ta liczba gwałtownie spadła. To oczywiście wiązało się również z polsko-niemieckim paktem o nieagresji z 1934 roku, który mówił o pokojowym rozstrzygnięciu wszelkich sporów w drodze bezpośrednich polsko-niemieckich rokowań. O wykorzystywaniu karty Gdańska w polityce niemieckiej znakomicie pisał polskie środowisko „buntu młodych” z jego najwybitniejszym przedstawicielem Adolfem Bocheńskim.

Zgodnie z zasadą „walczyć i negocjować jednocześnie” Gdańsk stał się polem polsko-niemieckiego siłowania, przy czym kontrolowano eskalację konfliktu różnymi metodami, takimi jak perswazja gospodarcza, administracyjna i społeczna, a także poprzez grę wywiadów oraz w bezpośrednich i pośrednich starciach granicznych.

Po 1918 roku Gdańsk stał się jedynym portem obsługującym polski obszar gospodarczy. Tereny portowe znajdowały się w większości w rękach obywateli gdańskich, co zapewniało im monopol na działalność w porcie, jednak umowy miały zapewnić równy dostęp do korzystania z portu. Opór władz WMG przeciwko wydzierżawianiu terenów polskim firmom był silny i solidaryzował gdańskie środowiska gospodarcze w tym zakresie. Polscy kupcy napotykali urzędnicze trudności związane z nabywaniem nieruchomości, zakładaniem polskich towarzystw oraz przydzielaniem mieszkań polskim pracownikom.

Gdańskie władze w porozumieniu z lokalnymi sferami gospodarczymi dążyły do ograniczenia polskiej obecności w porcie gdańskim, chcąc utrzymać monopol na handel morski we własnych rękach i jednocześnie promując tezę o uprzywilejowaniu polskiego handlu zagranicznego. Kupcy gdańscy wysuwali wobec polskiego przedstawicielstwa szereg żądań opartych na rzekomej niesprawiedliwości. Domagali się zwiększenia przywilejów, które miałyby stawiać ich w lepszej pozycji niż kupców polskich, głównie w zakresie zwolnienia z reglamentacji, takich jak zakazy wywozu czy cła. Gdańszczanie nie traktowali Polaków jak partnerów, z którymi

mieliby mieć wspólne interesy, mimo że konwencja z Paryża postanawiała, że obie strony powinny dbać o dobro wspólne w równym stopniu. Idea wspólnoty interesów gospodarczych między Polską a Gdańskiem była nie tylko ignorowana, ale także aktywnie zwalczana.

Forma eskalacji ekonomicznej często przyjmowała postać presji ekonomicznej z uwagi na kluczowe znaczenie portu w Gdańsku dla polskiej gospodarki. Całkowite podporządkowanie gdańskiego ratusza wpływom niemieckim objawiało się dyskryminacją polskich przewoźników, co uniemożliwiało im uczciwą konkurencję. Stawiano przed nimi różne przeszkody urzędowe, które były uwarunkowane jedynie tym, że byli Polakami. Polskim przewoźnikom uniemożliwiano korzystanie z portu, wynajmowanie infrastruktury portowej, magazynów i doków, a także wywierano presję na kolej oraz Poczta Polską. Efektem tego była znaczna redukcja polskiego udziału w wymianie handlowej, co naturalnie wpływało na spadek wpływów do budżetu WMG, a rekompensaty za straty w handlu dla gdańskiego budżetu dokonywały Niemcy.

Kwestia eksportu i importu z nadmorskich portów była kluczowa dla obu gospodarek. Dla Polski istotny był dostęp do morza, który umożliwiał eksport węgla, drewna, rudy żelaza, wyrobów przemysłowych, artykułów spożywczych itd. Przed powstaniem portu w Gdyni polskie możliwości eksportowe były mocno ograniczone, a Gdańsk miał monopol na świadczenie takich usług. W latach 1920–1923 cały morski obrót Polski realizowany był przez port w WMG. W 1924 roku w porcie w Gdyni przeładowano 9,7 tys. ton ładunków, podczas gdy w WMG było to 2374,6 tys. ton. Ten bilans zaczął się zmieniać wraz z rozbudową portu w Gdyni oraz wzrostem napięć na linii Polska-WMG/Niemcy. Na początku lat 30. udział Gdańska w obrocie towarowym spadł z ponad 8,3 mln ton w 1931 roku do 5,4 mln ton w 1932 roku. W 1938 roku bilans liczby statków wchodzących do obu portów był zbliżony, z przewagą 103 statków na korzyść Gdańska. Jednakże różnica w tonażu wynosiła ponad 1,7 mln ton na korzyść Gdyni. W 1928 roku Gdańsk odpowiadał za 35% polskiego importu i 33% eksportu, a wpływy z ceł z całkowitego obrotu towarami stanowiły około 50% dochodów do budżetu WMG. Dane pokazują, jak ważną rolę odgrywał dla polskiej gospodarki port w Gdańsku, jednocześnie uwidaczniając stopniowy proces uniezależniania się od niego przez port w Gdyni.

Po zakończeniu pięcioletniego okresu obowiązywania jednostronnej klauzuli najwyższego uprzywilejowania w handlu między Polską a Niemcami, w latach 1925–1934, wybuchła między stronami wojna celna. Konflikt przyniósł istotne skutki gospodarcze, prowadząc do izolacji Prus Wschodnich, które utraciły dostęp do swojego naturalnego rynku zbytu produktów rolnych, jakim był rynek polski. Utrata możliwości eksportu oraz zmniejszenie zysków z pośrednictwa w handlu polskimi towarami, zwłaszcza przez port w Królewcju, zaostriżyły kryzys gospodarczy w Prusach. Wzrastające niezadowolenie wśród przedstawicieli środowisk gospodarczych doprowadziło nawet do postulatu utworzenia unii celnej między Prusami Wschodnimi a II Rzeczpospolitą, co bardzo mocno zwalczali pruscy junkrzy.

Wojna celna szczególnie dotknęła rolnictwo w Prusach Wschodnich. Niski popyt na artykuły żywnościowe oraz wstrzymanie eksportu doprowadziły do nadwyżki towarów, na które nie można było znaleźć nabywców. Spadek cen produktów rolnych połączony z wysokimi kosztami produkcji oraz brakiem taniego importu nawozów z ZSRS uczyniły produkcję żywności nieopłacalną. Duże gospodarstwa, które korzystały z taniej pracy polskich robotników sezonowych, niechętnie podejmowały inwestycje w modernizację i mechanizację, co dodatkowo wpływało na ich efektywność. Średnie przychody brutto z hektara wschodnich prowincji Niemiec były niższe niż w innych częściach Niemiec; w latach 1924–1928 różnice te wynosiły od 13 do 23 marek na hektar w gospodarstwach o powierzchni od 5 do 50 hektarów, a w większych gospodarstwach – od 22 do 30 marek.

Niska rentowność oraz wysokie zadłużenie zmusiły wielu właścicieli gospodarstw do zaciągania wysoko oprocentowanych kredytów. W 1926 roku zadłużenie rolnictwa w Prusach Wschodnich przekroczyło 700 milionów marek, a liczba gospodarstw wystawionych na licytację w roku gospodarczym 1925/1926 wzrosła o 115% w porównaniu z rokiem 1913. Z powodu malejącej rentowności i rosnącego zadłużenia dochodziło do masowych licytacji gospodarstw. W latach 1925–1928 licytowane były znaczne połacie ziemi. Na koniec 1928 roku zadłużenie ziemi rolnej w Niemczech wynosiło 29%, podczas gdy w Prusach Wschodnich było to aż 57,1% i wzrosło do 61% w kolejnym roku.

Finansowa pomoc rządu centralnego skierowana do zadłużonych gospodarstw jedynie częściowo łagodziła trudności rolnictwa. Subwencjonowanie nie rozwiązywało problemów z niskimi cenami produktów oraz nieopłacalnością produkcji. Kryzys gospodarczy w latach 1929–1930 pogłębił te trudności, obniżając ogólny poziom konsumpcji; w latach 1928–1932 popyt na artykuły konsumpcyjne w Niemczech spadł o około 30%. Proces modernizacji rolnictwa został wstrzymany, a nakłady inwestycyjne zmniejszyły się o 44,1% w latach 1928–1933.

Po dojściu do władzy NSDAP głównym celem niemieckiej polityki rolnej stało się osiągnięcie autarkii żywnościowej, co miało zapewnić stabilność konsumpcji w okresie pokoju oraz stworzyć solidne zaplecze żywnościowe w razie wojny. Wówczas władze dostrzegały w chłopach kluczowy element „narodowego odrodzenia”, co skutkowało wprowadzeniem ceł protekcyjnych na produkty rolne oraz sztucznym obniżeniem cen nawozów, mającym prowadzić do zwiększenia produkcji rolnej i poprawy jej opłacalności. W latach 1933–1938 wartość produkcji brutto w rolnictwie w całych Niemczech wzrosła o 29,3%, a w Prusach Wschodnich

wpływy ze sprzedaży produktów rolnych wzrosły z 453 milionów marek w 1933 roku do 609 milionów marek w roku 1936.

Wprowadzenie systemu gospodarstw dziedzicznych po 1933 roku jeszcze bardziej wzmocniło średnie i bogate gospodarstwa, które stały się ważnym zapleczem politycznym w regionie. Do tego przyczynił się również Erich Koch, gauleiter Prus Wschodnich, który przeprowadzając reformy gospodarcze, zmniejszył wskaźnik bezrobocia w Prusach Wschodnich z 19,8% w 1932 roku, do 12,7% w 1933 roku, a w 1934 roku do 3,8%. W kolejnych latach wskaźnik bezrobocia nadal malał, osiągając w 1939 roku jedynie 1,3% w Prusach Wschodnich, a 2,1% w całych Niemczech. Prusy Wschodnie w polityce gospodarczej pełniły funkcję dostawcy żywności dla innych regionów Niemiec, wspierając krajowy system żywnościowy.

Dostęp Polski do Bałtyku znacząco zmienił istniejące więzi gospodarcze, łamiąc główną oś komunikacyjną wschód-zachód na północ-południe, co mocno przewartościowało łańcuchy dostaw z Prus i do Prus. Kierunek wschód-zachód nie zniknął całkowicie, Prusy i Gdańsk potrzebowały połączeń kolejowych z Rzeszą, a Polska nie mogła funkcjonować bez dostępu do Bałtyku. Traktat wersalski zapewniał Niemcom prawo do swobodnego ruchu towarów i osób przez terytorium Polski, co prowadziło do licznych sporów. W grudniu 1920 roku podpisano umowę o ruchu tranzytowym, przewidującą kursowanie pociągów na trasie Chojnice-Malbork. Jednak okazało się to niewystarczające; napięcia między stronami rosły. W wyniku układu paryskiego z 21 kwietnia 1921 roku wprowadzono pojęcie ruchu uprzywilejowanego, który pozwalał na tranzyt pociągów bez kontroli paszportowej i celnej na terytorium Polski.

Zgodnie z porozumieniem polsko-niemieckim istniało 16 przejść granicznych, w tym osiem kluczowych szlaków. Największy ruch pasażerski występował na odcinku Wierzchowo-Tczew-Malbork, a istotny szlak towarowy łączył Korzeńsko z Iławą. Tamtędy przewożono węgiel z Górnego Śląska do Prus Wschodnich. Mimo likwidacji niektórych linii kolejowych wszystkie połączenia przekraczające granicę polsko-gdańską były utrzymywane. Tranzyt niemiecki przez „polski korytarz” wzrósł z 208 tys. pasażerów w 1932 roku do 405 tys. w roku 1937.

Pociągi wojskowe do Prus Wschodnich i stamtąd początkowo były zakazane, a wraz z podpisaniem umowy paryskiej Polska zgodziła się na ich tranzyt, jednak z ograniczeniami. Pociągi mogły przewozić tylko broń białą, a broń palną transportowano w zamkniętych wagonach. W niemieckiej prasie zaczęły się ukazywać propagandowe relacje przedstawiające Polaków jako „upokarzających” niemieckie wojsko.

Przychody z tranzytu pasażerskiego i towarowego stanowiły od 10 do 15% dochodów II RP, co uzależniało polski budżet od niemieckich opłat. Dnia 7 lutego 1936 roku Polska zerwała porozumienie paryskie w odpowiedzi na opóźnienia w płatnościach, co doprowadziło do blokady Prus Wschodnich. Zaleganie z opłatami przez Niemcy było spowodowane niskim poziomem rezerw walutowych opartych na stabilnych walutach, na których opierała się płatność za tranzyt. Kryzys tranzytowy trwał trzy miesiące, ograniczając liczbę tras pasażerskich do dwóch oraz dodatkowej trasy Gdańsk-Berlin. Liczba pociągów towarowych została ograniczona, a umowa z 3 września 1936 roku narzucała konieczność corocznych negocjacji dotyczących liczby pociągów.

Dane wskazują na rosnący tranzyt przez Polskę, ze 189-procentowym wzrostem obrotu towarowego w latach 1924-1931. Tranzyt pasażerski zmniejszył się z 895 058 do 807 958 osób w latach 1924-1930, jednak pociągi kursowały bez przeszkód. Niemcy argumentowały, że polskie regulacje utrudniają tranzyt, podczas gdy Polska podkreślała brak wystarczających dwutorowych szlaków. W kontekście tych napięć pieniądze za tranzyt pasażerski i towarowy stanowiły istotną część dochodów budżetowych Polski, a wzrastająca liczba pociągów towarowych świadczyła o intensyfikacji tego zjawiska.

Być może gdyby w relacjach między państwami dominowały jedynie chłodne kalkulacje gospodarcze, mogłoby to doprowadzić do wspólnej egzystencji dwóch podmiotów, które swobodnie rozwijałyby się gospodarczo. Jednak takie myślenie jest myśleniem życzeniowym; nad sferą gospodarczą zawsze są kwestie społeczne i ich kształt będący pochodną kierunków polityki.

Wykorzystanie gdańskich Niemców w relacjach z Polską przejawiało się w **nekaniu** przez niemieckie bojówki polityczne polskiej ludności zamieszkującej WMG. Dyskryminacja miała również miejsce w lokalnych sądach, przed którymi Polacy poszukiwali sprawiedliwości. Przykładem wykorzystywania niemieckich bojówek były ataki na polskich listonoszy, którym utrudniano pracę, dewastując skrzynki pocztowe czy przecinając torby na listy. Ataki nie ominęły również polskich kolejarzy i składów pociągów, które obsługiwały gdańską kolej. Obywatele Gdańska, którzy zapisywali dzieci do polskich szkół lub nie chcieli uczestniczyć w (nielegalnym w świetle statusu międzynarodowego WMG) poborze do Wehrmachtu, byli narażeni na represje w postaci zwalniania z pracy, utrudniania prowadzenia działalności gospodarczej czy wynajmu mieszkań. Wszystkie te sytuacje miały miejsce w czasie utrzymywania relacji wysokiego szczebla między Polską a Niemcami. **Przykładem** są wizyty Joachima von Ribbentropa i Heinricha Himmlera w Warszawie w styczniu i lutym 1939 roku, które miały miejsce w kontekście skandalu związanego z wyrzuceniem i osądzeniem przed sądem polskich studentów z gdańskiej politechniki, którzy zostali zaatakowani przez niemieckie bojówki polityczne na sali wykładowej na uczelni.

Sytuacja w WMG w latach międzywojennych była ściśle związana z demografią regionu, w którym ponad 90% mieszkańców stanowili Niemcy. To właśnie oni nadawali ton polityczny i społeczny w Gdańsku, wywierając

dominujący wpływ na życie miasta. Polacy, będąc w mniejszości, musieli dostosowywać się do tych realiów, ale jednocześnie wykorzystywać swoje zasoby wywiadowcze, aby monitorować sytuację w regionie. Sieć wywiadowcza, którą Polska stworzyła w WMG, nie ograniczała się do dostarczania informacji tylko o Gdańsku, ale również o niemieckim Pomorzu i Prusach Wschodnich. W 1939 roku polski wywiad regularnie meldował o ruchach wojsk niemieckich, a także o przerzutach niemieckich dywersantów i broni na teren WMG. Polscy **celnicy** byli wobec tego procederem **bezradni** z uwagi na swoje ograniczone uprawnienia, które sprowadzały się do funkcji kontrolnej. W wypadku wykrycia nieprawidłowości mogli jedynie raportować o nich polskim władzom, które z kolei mogły podejmować wyłącznie działania dyplomatyczne lub składać protesty. Faktyczną kontrolę graniczną na granicach Gdańska z Niemcami sprawowali funkcjonariusze WMG, powoływani przez władze gdańskie, co dawało istotną przewagę stronie niemieckiej w zakresie kontroli. Polski wywiad w Gdańsku dostarczył nawet informacje o planowanym ataku na Westerplatte, jednak te informacje zostały zbagatelizowane przez centralę w Warszawie. Niemieckie działania miały na celu stworzenie atmosfery sprzyjającej buntowi mieszkańców Gdańska, który ostatecznie miał doprowadzić do przyłączenia WMG do Niemiec.

Przed kulminacyjnym rokiem eskalacji w 1939 roku, w październiku 1938 roku rozpoczęła się niemiecka presja migracyjna wydalania polskich Żydów z terytorium Niemiec. Jego skala **szacowana** jest na ok. 17 tys. osób. Niemieckie działanie było odwetem na Polsce za ustawę, którą Sejm RP **uchwalił** 31 marca 1938 roku, a która mówiła o pozbawianiu obywatelstwa osób działających na szkodę państwa poza jego granicami. Po wizytach „ostatniej szansy” niemieckich przedstawicieli z początku 1939 roku nastąpiła dalsza eskalacja stosunków polsko-niemieckich, przybierająca formę **militarną**. Z zakresem tej eskalacji musiała sobie radzić polska straż graniczna, która musiała zwalczać niemieckie grupy dywersyjne. Działalność SG do marca 1939 roku sprowadzała się do typowych zadań pograniczników; było to prowadzenie punktów kontrolnych oraz służba wartownicza i patrolowa. Jednak nastąpiły nowe okoliczności i zaczęto **dostosowywać** się do nowych realiów – aktywizacji przez Niemcy grup dywersyjnych zamieszkujących terytorium II RP oraz grup przekraczających granice ze strony Niemiec. Wkrótce po zaprezentowaniu przez Hitlera roszczeń wobec polski 21 marca 1939 roku liczba polskich pograniczników rozrosła się z 5 tys. do 16 tys. w przededniu wojny. Okres starć z niemieckimi dywersantami rozpoczął się w kwietniu i szybko przeistoczył się w starcia z niemieckimi pogranicznikami (incydent graniczny, do którego doszło 6 sierpnia, kiedy niemiecki patrol przekroczył granicę w Kamienicy Królewskiej w pow. kartuskim, gdzie poległ niemiecki żołnierz. Oczywiście te prowokacje nie dotyczyły tylko północnej granicy polski, dotyczyły one całej granicy polsko-niemieckiej; podejmowano próby przechwycenia infrastruktury kolejowej, atakowano posterunki SG czy obalano słupki graniczne. Wszystkie te działania zawierają się w symbolu niemieckich prowokacji – dywersji na radiostację w Gliwicach. Podczas tego rosnącego napięcia rola SG nie polegała na podjęciu walki z regularnymi oddziałami Wehrmachtu, ale na działaniach ostrzegających i wywiadowczych, tak aby uniemożliwić skryte przekroczenie granic i podjąć działania opóźniające, w postaci niszczenia infrastruktury. Jednak 1 września, podobnie jak żołnierze z Westerplatte, przyjęli na siebie pierwsze uderzenie wojsk niemieckich.

Dzisiaj Prusy Wschodnie i WMG są już historią, jednak na podstawie analogii historycznej możemy przyrównać je do dzisiejszego obwodu królewieckiego, który nasuwa się jako analogiczny przykład w kontekście eskalacji stosunków między państwami w regionie bałtyckim. W każdym z tych wypadków lokalizacja geograficzna oraz znaczenie strategiczne terenów znacząco wpływały i wpływają na dynamikę polityczną relacji.

Obwód królewiecki, będący eksklawą Federacji Rosyjskiej, znajduje się w strategicznie ważnym punkcie między Polską a Litwą, pozostawiając wąski korytarz zwany przesmykiem suwalskim, oddzielający obwód od wojskowo zależnej Białorusi. Położenie Królewca oraz jego zmilitaryzowany charakter każą prowadzić kalkulacje strategiczne w państwach sąsiednich. Królewiec, będący jednocześnie twierdzą militarną Rosji, wywiera presję na stabilność w regionie, a jego obecność w regionie bałtyckim rodzi pytania o zakres potencjalnej eskalacji stosunków między Rosją a państwami regionu.

Eskalacja stosunków w regionie bałtyckim to przykład, jak historia, geografia i polityka międzynarodowa spletają się, stając się „barometrem ciśnienia” w relacjach między państwami.

Bibliografia:

1. A. Bocheński, *Niemcy, Rosja i racja stanu*. wyd. Universitas, Kraków 2019.
2. A. Drozdek, *O ciele w Polsce w latach 1918–1939*. Z dziejów Prawa. T. 9 (17). Katowice 2016, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-issn-2353-9879-year-2016-volume-9-article-8964>[dostęp. 08.10.2024]
3. A. Gingman, *Polsko-Niemieckie stosunki gospodarcze. W tle wojny celnej*. Warszawa 1929.
4. A. Siebeneichen, *Udział Gdańska w handlu zagranicznym Polski*. Odbitka z rocznika gdańskiego tom II i III lata 1928 i 1929, Gdańsk 1929, https://pbc.gda.pl/Content/78131/Udzial_Gdanska_w_handlu.pdf [dostęp. 08.10.2024]
5. GUS, *Polska gospodarka morska 1918–2018*, https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5511/15/1/1/polska_gospodarka_morska_1918-2018_folder.pdf [dostęp. 08.10.2024]
6. J. Bochaczek-Trąbska, I Sterczewska, *Między Polską a Niemcami. Nieunikniony konflikt o Wolne Miasto*

- Gdańsk. Facta Fica. Journal of Narrative, Theory & Media*, <https://www.google.com/url?sa=t&source=web&rct=j&opi=89978449&url=https://bibliotekanauki.pl/articles/2011060.pdf&ved=2ahUKewjhq8uxoP6IAxU6bPEDHR4BDmAQFnoECBQQAQ&usq=AOvVaw3HCK2D2aOcmQCnZ5YHYwLO> [dostęp. 08.10.2024]
7. J. Feldman, *Bismarck a Polska*, wyd. Instytut Śląski, Katowice 1938.
 8. K. Fiedor, *Forma antypolskiej działalności w Prusach Wschodnich w latach 1918-1939*. Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 1967, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Komunikaty_Mazursko_Warmińskie/Komunikaty_Mazursko_Warmińskie-r1967-t-n4/Komunikaty_Mazursko_Warmińskie-r1967-t-n4-s485-517/Komunikaty_Mazursko_Warmińskie-r1967-t-n4-s485-517.pdf [dostęp. 08.10.2024]
 9. K. Purzycki, *Ustrój i status prawnomiędzynarodowy Wolnego Miasta Gdańska (1920-1939)*, Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ 2015/4, https://tbsp.wpia.uj.edu.pl/documents/4137545/99476018/Purzycki_2015-1-14.pdf [dostęp. 08.10.2024]
 10. M. Janik, *Wywiad Polski na terenie Wolnego Miasta Gdańsk*, https://www.google.com/url?sa=t&source=web&rct=j&opi=89978449&url=https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/download.php?s=9&id=36814&ved=2ahUKewjM8crfoP6IAxURcfEDHU1nME4QFnoECA8QAQ&usq=AOvVaw3D4haqV4neF4Kr7Ofs4d_h [dostęp. 08.10.2024]
 11. M. Kula, *Polski nadzór celny w Wolnym Mieście Gdańsk 1920 - 1939*. Z Historii Ochrony Granic, Gdańsk, https://www.google.com/url?sa=t&source=web&rct=j&opi=89978449&url=https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/download.php?s=9&id=36927&ved=2ahUKewjU2vLQn_6IAxX5SvEDHcj-CuIQFnoECBgQAQ&usq=AOvVaw0o3vIeG9x2ayxrgkpCk8 [dostęp. 08.10.2024]
 12. P. Abt, *The Nazi Fiscal Cliff: Unsustainable Financial Practices before World War II*. The Gettysburg Historical Journal 2017, <https://cupola.gettysburg.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1188&context=ghj> [dostęp. 08.10.2024]
 13. R. Gross, *Stan rolnictwa i struktura agrarna w Prusach Wschodnich w latach 1918-1945 w świetle niemieckich danych statystycznych*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 2017, nr 4 (298), https://kwnw.ip.olsztyn.pl/pdf-134922-63212?filename=Stan_rolnictwa_i.pdf [dostęp. 08.10.2024]
 14. Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku, *Port Gdański*. wyd. Tygodnik Przemysł-Handel, Warszawa 1929, http://maps.mapywig.org/m/m_documents/PL/PORT_GDANSKI_1929_small.pdf [dostęp. 08.10.2024]
 15. S. Sierpowski, *Wolne Miasto Gdańsk, Polska, Niemcy i Liga Narodów*. Dzieje Najnowsze 1981, https://rcin.org.pl/Content/49206/PDF/WA303_64181_A507-DN-R-13-3_Sierpowski.pdf [dostęp. 08.10.2024]
 16. S. Srokowski, *Prusy Wschodnie: studium geograficzne, gospodarcze i społeczne*. wyd. Instytut Bałtycki, 1945, <https://delibra.bg.polsl.pl/dlibra/publication/85151/edition/75815/content> [dostęp. 08.10.2024]
 17. V. Krupin, *Handel zagraniczny artykułami rolno-spożywczymi*, https://www.irwirpan.waw.pl/dir_upload/site/files/Monografia/32_Krupin.pdf [dostęp. 08.10.2024]
 18. W.J. Piasecki, *Tranzyt niemiecki przez Polskę*. wyd. Instytut Bałtycki, Toruń 1935.
 19. W. Studnicki, *O przymierze z Niemcami. Wybór pism 1923-1939*. wyd. Universitas, Kraków 2019.
 20. Z. Klimiuk, *Kształtowanie się polsko-niemieckich stosunków gospodarczych w latach 1918-1928*. Społeczeństwo i Polityka 2 (71)/2022, https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-doi-10_34765_sp_0222_a04/c/articles-2159185.pdf.pdf [dostęp. 08.10.2024]
 21. Z. Klimiuk, *Kształtowanie się polsko-niemieckich stosunków gospodarczych w latach 1929-1939*. Społeczeństwo i Polityka Nr 4 (61)/2019, <https://vistula.edu.pl/wp-content/uploads/2022/02/123-klimiuk-artykua.pdf> [dostęp. 08.10.2024]

Subskrybuj Strategy&Future